

Rzeczpospolita. – 15.08.2022

Jędrzej Bielecki

Macron już chce upokorzyć Putina

Od 28 maja Francuz nie dzwoni na Kreml. Idea De Gaulle'a pośredniczenia między USA i Rosją legła w gruzach.

E. Macron вже хоче принизити путіна

Президент Франції Емманюель Макрон не телефонував до кремля з 28 травня. Ідея де Голля про посередництво між США і росією розбилась на друзки. Президент Франції підписав акт про ратифікацію вступу до НАТО Швеції та Фінляндії, проти якого протестували росіяни. У червні Е. Макрон закликав «не принижувати» путіна і стверджував, що «в майбутньому з москвою потрібно буде досягти угоди». Однак тепер він підкреслює, що росія «є однією з останніх колоніальних імперій у світі», маючи на увазі, що логіка російського лідера приречена на провал. Але низка перемовин з Парижем була обірвана і кремлем. Прес-секретар путіна нещодавно визнав, що лідери двох країн не спілкуються один з одним, тому що "це непродуктивно". А саму Францію Москва включила до списку «ворожих країн», зокрема через підтримку шести санкційних пакетів, накладених ЄС на росію.

<https://www.rp.pl/polityka/art36872621-macron-juz-chce-upokorzyc-putina>



*Emmanuel Macron zwraca się do Władimira Putina na „ty”
Foto: AFP*

Klamka zapadła zarówno w Paryżu, jak i Moskwie. W ostatni weekend francuski prezydent podpisał akt ratyfikacji akcesji do NATO Szwecji i Finlandii, przeciw czemu od tygodni protestują Rosjanie. Jeszcze w czerwcu Emmanuel Macron apelował, aby „nie upokarzać Władimira Putina” i przekonywał, że „w przyszłości trzeba będzie dojść do porozumienia z Moskwą”. Teraz podkreśla jednak, że Rosja „jest jednym z ostatnich imperiów kolonialnych na świecie”, dając tym do zrozumienia, że logika działania rosyjskiego przywódcy jest skazana na porażkę. Choć trzy czwarte elektryczności nad Sekwaną pochodzi z rodzimych siłowni atomowych, minister ds. energii Agnes Pannier-Runacher ostrzega przed możliwością całkowitego przerwania przez Gazprom dostaw gazu, co będzie źródłem poważnych kłopotów dla francuskiej gospodarki tej zimy.

Czytaj więcej



[Polityka](#)

[Macron nie rozmawia już z Putinem. Pieskow: Francja jest państwem nieprzyjazynym](#)

Rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow został zapytany o relacje z Rosji z Francją. W ocenie Moskwy Francja nie jest obecnie krajem przyjaznym z powodu sankcji i innych działań antyrosyjskich.

Kompromaty

Ale nic porozumienia z Paryżem została przerwana i przez Kreml. Rzecznik Putina Dmitrij Pieskow przyznał niedawno, że przywódcy obu krajów nie rozmawiają ze sobą, bo „jest to bezproduktywne”. A sama Francja została wpisana przez Moskwę na listę „państw nieprzyjazynych”, w szczególności z uwagi na wsparcie sześciu pakietów sankcji nałożonych przez Unię na Rosję.

Czytaj więcej



[Konflikty zbrojne](#)

[Macron: Rosja rozpoczęła nowy rodzaj hybrydowej wojny światowej](#)

Prezydent Francji Emmanuel Macron jest gotów zwiększyć wsparcie dla krajów afrykańskich, które borykają się z problemami dotyczącymi żywności i bezpieczeństwa, w celu powstrzymania rosnącego wpływu Rosji w regionie.

– Macron przestał rozmawiać z Putinem, bo i on doszedł do wniosku, że do niczego to nie prowadzi: nie zmieni planów Kremla. A w samej Francji osłabiało to jeszcze bardziej jego pozycję, gdyż francuska opinia publiczna jest teraz zdecydowanie przeciwna Rosji – mówi „Rz” Dominique Moisi, założyciel Francuskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych (IFRI). – Owszem, w czerwcowych wyborach Francuzi masowo poparli radykalną prawicę i radykalną lewicę, które sprzyjają Putinowi. Ale zrobili to z wrogości do Macrona, a nie dlatego, że sprzyjają Moskwie.

Czytaj więcej



Dyplomacja

Macron, Scholz i Draghi w Kijowie: Popieramy kandydaturę Ukrainy do UE

Francja, Włochy i Niemcy popierają natychmiastowe przyznanie Ukrainie statusu kandydata do UE - zadeklarowali przywódcy, którzy w Kijowie spotkali się z prezydentem Wołodymyrem Zełenskim.

W czasie ratyfikacji na początku sierpnia przez Zgromadzenie Narodowe aktu akcesji Szwecji i Finlandii, ugrupowanie Marine Le Pen, którą w grudniu Mateusz Morawiecki przyjmował w Warszawie z honorami głowy państwa, wstrzymało się od głosu. Francja Niepokorna Jeana-Luca Melenchona głosowała przeciw.

W relacje między oboma krajami wśliznął się też wątek osobisty. Jennifer Palmieri, wysokiej rangi urzędniczka w administracji Billa Clintona, zasugerowała w ten weekend, że wśród dokumentów przejętych przez FBI w letniej rezydencji Donalda Trumpa w Mar-a-Lago znajdują się „kompromaty” na Macrona. Jej zdaniem Putin może ulec pokusie ich wykorzystania. O jakie dokładnie materiały chodzi i czy Moskwa ma do nich dostęp – nie wiadomo.

Oba kraje rywalizują też ze sobą w dawnych francuskich koloniach w Afryce. Powiązana z Kremlem Grupa Wagnera umocniła w szczególności swoją pozycję w Mali i Republice Środkowoafrykańskiej zmuszając francuskie wojska do wycofania się z tego regionu. Szef rosyjskiej dyplomacji Siergiej Ławrow w lipcu pojechał do kilku krajów Afryki Subsaharyjskiej, próbując je przekonać, że Moskwa nie jest winna kryzysowi na światowym rynku żywnościowym, a wręcz może zastąpić Francję w roli sojusznika często skorumpowanych i autorytarnych, lokalnych reżimów. Mimo wszystko rosyjski handel z Afryką Subsaharyjską pozostawał jeszcze przed rozpoczęciem inwazji na Ukrainę dwukrotnie mniejszy niż francuski i dziesięciokrotnie mniejszy niż chiński.

Jak głuchy z niemową

Od zdobycia Pałacu Elizejskiego w maju 2017 r. Macron próbował nawiązać bliską więź z Putinem. Poszedł w ślady generała de Gaulle’a, który w ten sposób starał się umocnić mocarstwową rolę Francji i poluzować zależność od Stanów Zjednoczonych. Ten ostatni punkt nabrał w szczególności na znaczeniu wraz z dojściem do władzy Trumpa, na którym w opinii Paryża polegać nie można. Jeszcze w 2017 r. rosyjski przywódca był więc witany w Wersalu, a rok później to Macron poleciał do Petersburga. W 2019 r. Putin został z kolei zaproszony do letniej rezydencji francuskich prezydentów w Fort de Bregancon u wybrzeży Morza Śródziemnego. Później z uwagi na pandemię osobiste kontakty obu przywódców ustały, jednak 7 lutego, u progu inwazji na Ukrainę, Macron poleciał na Kreml z „misją ostatniej szansy”. Tu odmówił jednak poddania się testowi PCR na covid, bo francuskie służby specjalne uznały, że przekazanie FSB kodu DNA prezydenta byłoby niebezpieczne. Świat ujrzał więc Francuza i Rosjanina siedzących na końcach sześciometrowego stołu – jeszcze jeden znak paranoidalnej izolacji rosyjskiego dyktatora. Macron rozmawiał ponadto w lutym pięciokrotnie z Putinem przez telefon. Sięgnął też po słuchawkę jeszcze na początku marca, w połowie kwietnia i pod koniec maja (razem z kanclerzem Olafem Scholzem). Przecieki wskazywały jednak, że te rozmowy przypominają dialog głuchego z niemową.

– Popelniasz kolosalny błąd. Nie, Ukraina nie jest rządzona przez nazistów. To są wszystko historie, które sobie zmyślasz – przekonywał Macron, który z Putinem pozostaje na „ty”.

– Rząd w Kijowie nie został wybrany demokratycznie, ale jest u władzy w wyniku zamachu stanu. Neutralizacja, denazyfikacja i rozbrowienie Ukrainy są konieczne – grzmiał głos po drugiej stronie linii.

Upadek francuskiej ofensywy dyplomatycznej ma poważne skutki geostrategiczne dla całej Unii, a nie tylko Francji. W takim układzie Niemcom będzie jeszcze trudniej nawiązać samodzielnie porozumienie z Moskwą, jeśli Berlin miałby takie ambicje. Podobnie jak w czasie wojny w Jugosławii (porozumienie z Dayton), to Amerykanie określą strategię Zachodu wobec Rosji. Na razie wygląda na to, że Joe Biden gra na wyczerpanie Moskwy, jednak ta rozgrywka rozstrzygnie się zimą, gdy braki energetyczne w Europie i Ameryce będą szczególnie dotkliwe, a większość w obu izbach Kongresu mogą odzyskać republikanie.

– To jest jednak tylko pewien etap, bo Francja wróci do gaullistowskiej koncepcji szukania porozumienia z Rosją. Ale wcześniej Moskwa musi zawrócić z drogi absolutnego zła, co nie będzie możliwe dopóki Putin pozostaje u władzy – uważa Moisi.